Księga Kaznodziei

Rozdział 7

**Wyższość mądrości**

**1**. Lepsze jest dobre imię niż wyborny olejek i lepszy dzień zgonu niż dzień narodzenia. **2**. Lepiej iść do domu żałoby, niż iść do domu biesiady; bo tam widzi się kres wszystkich ludzi, a żyjący powinien brać to sobie do serca. **3**. Lepszy jest smutek niż śmiech, bo gdy smutek jest na twarzy, serce staje się lepsze. **4**. Serce mądrych jest w domu żałoby, lecz serce głupich w domu wesela. **5**. Lepiej słuchać nagany mądrego, niż przysłuchiwać się pieśni głupich, **6**. Bo jak jest z trzaskiem cierni płonących pod garnkiem, tak jest ze śmiechem głupiego. To również jest marnością. **7**. Zaiste, wyzysk robi z mędrca głupca, a przekupstwo gubi serce. **8**. Lepszy jest koniec sprawy, niż jej początek, lepszy jest człowiek cierpliwy niż pyszałek. **9**. Nie bądź w swym duchu porywczy do gniewu, bo gniew mieszka w piersi głupców. **10**. Nie mów: Jak to jest, że dawne czasy były lepsze, niż obecne? Bo to nie jest mądre pytanie. **11**. Mądrość jest lepsza niż majątek; jest ona korzystna dla tych, którzy oglądają słońce, **12**. Gdyż pod osłoną mądrości jest tak, jak pod osłoną pieniędzy; lecz korzyść z wiedzy jest ta: Mądrość daje życie tym, którzy ją mają. **13**. Przypatrz się działaniu Bożemu! Któż może wyprostować to, co On skrzywił? **14**. W dniu dobrym korzystaj z dobra, lecz w dniu złym zważ: Również ten uczynił Bóg tak samo jak tamten, po to, by człowiek nic nie dociekł z tego, co będzie po nim. **15**. To wszystko widziałem w moim nędznym życiu: Niejeden sprawiedliwy ginie w swej sprawiedliwości, a niejeden bezbożny żyje długo w swej złości. **16**. Nie bądź zbyt sprawiedliwy i nie udawaj zbyt mądrego: dlaczego miałbyś sam siebie gubić? **17**. Nie bądź zbyt grzeszny ani zbyt głupi: dlaczego miałbyś przedwcześnie umierać? **18**. Dobrze, jeżeli trzymać się będziesz jednego i nie puścisz ze swojej ręki i drugiego; bo kto się Boga boi, unika tego wszystkiego. **19**. Mądrość daje mędrcowi więcej siły, niż jej ma dziesięciu możnych w mieście. **20**. Zaiste, nie ma na ziemi człowieka sprawiedliwego, który by tylko dobrze czynił i nie grzeszył. **21**. Nie zważaj także na wszystko, co się mówi, abyś nie słyszał swojego sługi, który ci złorzeczy. **22**. Wie bowiem twoje serce, że i ty często złorzeczyłeś innym.

**Szukanie prawdziwej mądrości**

**23**. Tego wszystkiego wypróbowałem w mądrości; pomyślałem: Chcę być mądrym, lecz mądrość była daleko ode mnie. **24**. Dalekie jest to, co się dzieje, niezgłębione, niezgłębione. Któż to odkryje?!

**Ostrzeżenie przed złą kobietą**

**25**. Gdy zwróciłem swoją uwagę na poznanie, badanie i szukanie mądrości i właściwego sądu, aby poznać, że bezbożność jest głupotą, a głupota szaleństwem: **26**. Odkryłem, że bardziej gorzką niż śmierć jest kobieta, której serce jest pułapką i siecią, a ręce więzami. Kto się Bogu podoba, ten ujdzie przed nią, lecz kto grzeszy, tego ona usidli. **27**. Zważ! To odkryłem, mówi Kaznodzieja, badając jedno po drugim, aby dojść do właściwego sądu. **28**. Czego jeszcze szukam, a czego nie znalazłem, jest to: W tysiącu ludzi znalazłem jednego człowieka, ale wśród nich wszystkich nie znalazłem kobiety. **29**. Wszelako zważ to: Odkryłem, że Bóg stworzył człowieka prawym, lecz oni uganiają się za wielu wymysłami.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01